

## Warto uczyć się ortografii

(VOJTEKOVÁ, Marta: Ortografia poľského jazyka. Prešov: Prešovská univerzita v Prešove 2013. 71 s. ISBN 978-80-555-0832-0.

URL: <<http://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Vojtekova2>>.)

Bożena Kotuła, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu,  
[kotulabozena@gmail.com](mailto:kotulabozena@gmail.com)

Przedstawiona do recenzji książka, a właściwie podręcznik do ćwiczeń ortograficznych przeznaczony jest dla słowackich studentów uczących się języka polskiego. Zdaniem autorki będzie on pomocny w nauczaniu ortografii polskiej, gdyż został napisany w rodzimym języku studentów.

Problemy z ortografią, zwłaszcza w ostatnich latach, mają także Polacy, chociaż są przecież rodzimymi użytkownikami języka. W pracach uczniów, a nawet studentów obserwuje się liczne błędy, które wynikają z różnorodnych uwarunkowań. Wypada tu przywołać pojawiające się coraz częściej takie dysfunkcje jak dysgrafia i dysortografia. Najczęściej jednak niepoprawność ortograficzna to skutek nieznanomości zasad ortograficznych, braku refleksji i wyćwiczenia koniecznych umiejętności. Studenci, którzy w przyszłości będą wykorzystywać znajomość języka polskiego w swojej pracy, np. tłumacza, muszą znać zasady ortograficzne i umiejętnie je stosować. Niezwykle ważne jest więc z jednej strony wytworzenie w ich świadomości refleksji ortograficznej, z drugiej zaś poprzez tzw. dryl zautomatyzowanie poznanych zasad w praktyce pisarskiej. W dydaktyce języków obcych stosowane są urozmaicone techniki automatyzujące, które sprzyjają uczeniu się języka. W przypadku nabywania sprawności i poprawności ortograficznej ważne jest uruchamianie wielu rodzajów pamięci, np. wzrokowej, słuchowej i pamięci ruchów. Odpowiednio przygotowane i poprowadzone ćwiczenia angażujące więcej niż jeden receptor przynoszą lepsze wyniki. *Spostrzeganie prowadzi do lepszego utrwalenia materiału w pamięci, jeśli uczeń widzi obraz graficzny (zapisany na tablicy czy też umieszczony na tablicy ortograficznej), kojarzy go z wyobrażeniem dźwiękowym (słyszy wyraz wypowiedzany przez nauczyciela, ucznia lub samego siebie), przepisuje (kojarzy obraz wzrokowy i słuchowy z ruchem ręki). Zachodzi wówczas działanie na wszystkie receptory. (...) podstawą nauki poprawnego pisania są wyobrażenia mięśniowo-ruchowe związane z czynnością ręki podczas pisania. Chodzi więc o to, by przez częste łączenie ruchów ręki z obrazem wzrokowym czynność pisania stała się automatyczna, by powstał nawyk bezbłędnego pisania* (E. Polański, Dydaktyka ortografii i interpunkcji, Warszawa 1987, s. 39).

Zacytowany fragment jest pomocny w ocenie recenzowanego podręcznika. Przygotowane przez autorkę ćwiczenia pozwalają aktywizować wszystkie rodzaje pamięci, oczywiście podczas odpowiednio przygotowanego procesu dydaktycznego. Zamieszczone w podręczniku wierszyki można wykorzystywać do czytania (indywidualnego lub chóralnego – przy okazji możemy/musimy zwracać też uwagę na wymowę – pamięć słuchowa i wzrokowa), przepisywania (pamięć ruchu ręki) lub innych wynikających z inwencji nauczyciela ćwiczeń. Wierszyki mogą być podstawą różnorodnych zabaw i gier dydaktycznych. Na ich podstawie można przygotowywać również ilustracje występujących w nich przedmiotów, zwierząt itd., w taki np. sposób, aby w rysunku została wpisana litera stanowiąca przedmiot ćwiczeń.

Kolejną powtarzającą się częścią książki są dyktanda, a właściwie teksty z lukami. Mogą być one wykorzystywane zarówno na zajęciach, właśnie jako dyktanda lub w indywidualnej pracy studentów. W tym drugim wypadku proponowałabym jednak przepisywanie a nie uzupełnianie poszczególnych liter, gdyż tak jak pisałam wcześniej, chodzi o wyrobienie

nawyków poprzez uruchomienie określonego typu pamięci. Dopiero w całości napisany wyraz daje szansę utrwalenia ruchu ręki wykonywanego podczas pisania. Zgodnie z zasadami nauczania ortografii ćwiczenia proponowane po omówieniu określonych zasad zawierają przede wszystkim wyrazy z określoną trudnością ortograficzną.

Niewątpliwym plusem podręcznika jest klucz, gdyż daje on szansę samodzielnego sprawdzania wykonanych ćwiczeń i dokonywania korekty.

Oczywiście nie można pominąć bardzo przydatnych dla uczących się zasad ortograficznych, które umieszczone zostały na początku każdego rozdziału. Studenci nie muszą odrywać się od ćwiczeń i sięgać do słownika, mogą wrócić do wcześniejszych stron i przeczytać potrzebną informację. Z obszernej problematyki ortograficznej autorka wybrała te zagadnienia, które są charakterystyczne dla polszczyzny, stanowią jej specyfikę i praktycznie nie są spotykane w innych językach. Wynikają one bowiem z historycznego rozwoju języka, są świadectwem przeszłości utrwalonej w pisowni polskiej. Należą przywołać tu takie zjawiska – opracowane w podręczniku M. Wojtekowej – jak występowanie dwóch liter na oznaczenie jednego dźwięku: **u** i **ó**, **ż** i **rz**, **h** i **ch** oraz samogłosek nosowych **ę** i **ą**. Autorka prezentuje także zasady pisowni **nie** z różnymi częściami mowy oraz zasady pisowni wielkiej albo małej litery. Zasady zostały przedstawione w sposób czytelny i przejrzysty – najpierw reguła, potem wyjątki.

Autorka omawiając zasady pisowni **ż** i **rz** podaje, że można wykorzystać język słowacki, aby poprawnie zapisać takie polskie wyrazy jak: Grzegorz, Katarzyna, burza, rzeka. Wydaje mi się, że jest to bardzo ważne, że rodzimy język może pomagać w lepszym posługiwaniu się językiem obcym. W związku z tym potraktowałabym to jako kolejną zasadę ortograficzną i nawet wyeksponować ją poprzez napisanie, np. tłustym drukiem. Może taką samą zasadę można sformułować w pisowni **ó**, np. wyrazy: góra, córka itp. i wszędzie tam, gdzie można wykorzystać ojczysty język studentów.

Podsumowując, książka M. Wojtekowej ma walory, o których pisałam wcześniej. Może być bardzo pomocna w pracy nauczycieli języka polskiego jako obcego. Daje szansę różnorodnego wykorzystania zgromadzonego materiału w trakcie prowadzenia procesu dydaktycznego. Może być również pomocna w indywidualnej pracy studentów, a więc pomoże w samokształceniu.